

# NNTAK

NIE TYLKO  
TRZEBNICKIE AKTUALNOŚCI KULTURALNE

## Harmonia radości i piękna

Młodziutka, urocza Anna Lipiak odwiedziła Trzebnicę, grając koncert zawierający utwory trzech twórców: Wolfganga Amadeusza Mozarta, Fryderyka Chopina i Aleksandra Skriabina. Spotkanie rozpoczął Juliusz Adamowski, przypominając, że pierwszy w 2014 r. koncert poświęcony został pamięci 204 rocznicy urodzin Fryderyka Chopina.



Najmłodsi słuchacze Borys i Igor wręczyli kwiaty znakomitej pianistce Ani Lipiak.

Prezentacja przygotowanych utworów rozpoczęła się nietypowo, bo od... uśmiechu artystki. Zaraz potem zabrzmiały utwory Mozarta, z których pianistka wydobyla całą, nagromadzoną w nich radość. Anna Lipiak wprowadziła słuchaczy w nastrój optymizmu, beztroski, szczęcia, którego przecież nie mamy zbyt wiele na co dzień. Tego wieczoru nie można było się oprzeć prostocie piękna i harmonii prezentowanych utworów, które brzmiały pod palcami artystki, a równocześnie były interpretowane jej twarzą i całą jej postawą.

Kolejna część koncertu to muzyka Chopina, tak dobrze znana, a tak ciągle na nowo odkrywana. W czwartkowy wieczór słuchaliśmy pięknych, śpiewnych mazurków, ale także nokturna, etudy i ballady. Te utwory są razem namiętne, narodowe, swojskie, a równocześnie świad-

czą o muzycznym geniuszu ich twórcy.

Na ostatnią część koncertu Annę Lipiak wybrała II Sonatę - Fantazję Aleksandra Skriabina, utwór powstały pod wpływem muzyki Chopina, w którym pięknie zostały oddane motywy na wskroś rosyjskie, pełne zażurności, refleksji i śpiewności, ale także siły i ekspresji. Potem były gorące oklaski słuchaczy, a na bis usłyszeliśmy piękne, melodyjne preludium Sergiusza Rachmaninowa, jednego z ulubionych kompozytorów pianistki.

Rzadko zdarza się, aby na koncertach, jakie odbywają się w Trzebnicy, artyści tak gorąco dziękowali publiczności za zgotowane przyjęcie, za serdeczność i kwiaty jak uczyniła to Anna Lipiak, która kłaniając się nisko powiedziała: - *Myszę, że kiedyś znowu spotkam się z państwem w Trzebnicy. Jestem zadowolona*

i dziękuję!

Po koncercie pytałimy artystkę o wrażenia z naszego miasta. Powiedziała: - *Zwiedziłam trzebnicką bazyliskę; podziwiałam jej piękno i bogaty wystrój. Nie mieliśmy wiele czasu i żałuję, że nie udało nam się być na Winiwej Górze i zobaczyć panoramy miasta. Jestem zadowolona, że tym koncertem w Trzebnicy rozpoczynam swój cykl występów w ramach działalności Twórczość im. Franciszka Liszta. Pytałimy także, jak to możliwe, że tak młoda osoba gra muzykę bez nut. Pani Anna opowiedziała krótko: - *Kocham muzykę. Grając potocznie utwory uczy się ich. Jak się coś mocno kocha, to szybko i głęboko się pamięta. To cała tajemnica. Naszą miłą rozmowę zakończyliśmy życząc artystce dalszych sukcesów artystycznych i pogłębiania jej muzycznej paizji.**

Włodzisław Ruszkiewicz

## Wygraj bilet na koncert Sylwii Grzeszczak

W Dniu Kobiet, o godz. 19 w Hali Stulecia odbędzie się koncert Sylwii Grzeszczak. Dla naszych Czytelników mamy dwa podwójne zaproszenia na to wydarzenie muzyczne.

Naszym Czytelnikom proponujemy zabawę, w której można wygrać bilety na koncert.

Co należy zrobić, aby zdobyć bezpłatne wejściówki? Nie prościej! Wystarczy przyjść do naszej redakcji w najbliższą środę, 26 lutego, o godz. 15 z aktualnym wydaniem gazety. Pierwsza osoba otrzyma jedną podwójną wejściówkę. Za tydzień, 5 marca, również o godz. 15

będziemy mieć dwa kolejne zaproszenia.

Bilety na koncert dostępne są od 20 do 45 zł i można je nabyć na: eventim.pl, kupbilicik.pl, ebilet.pl, biletyna.pl, Hala Stulecia. Informacje; tel. 500 461 313 Royal Concert oraz Gorgo Music.

Red.

Wierzę w Syna Bożego

## Zrozumieć misję Proroka i Apostoła

Tyle razy słyszeliśmy (choćby w nauczaniu bł. Jana Pawła II), aby bardziej „być”, niż więcej „mieć”. I wcale nie dotyczy to tylko chrześcijan. Pułapka materializmu czyha na każdego, kto pragnie posiadać wiele rzeczy, które narzuca nam dzisiejszy świat. Ulegają temu szczególnie ci, którzy zbyt skoncentrowani są na sobie.

Łud Boży w kryzysie

Prorok Izajasz pociesza naród wybrany doświadczający kryzysu wiary i ufności (Iz 49,14-15). W tym krótkim tekście odnajdujemy istotną motywację, dla której warto poddać się planowi Boga. On nigdy nie opuszcza człowieka. Misja proroka polega właśnie na tym, aby przypominać o Bożej obecności, o wierności Boga. Nawet wtedy, gdy Bóg wydaje się odległy i obcy, nie można zapominać, że właśnie wtedy jest On „najbliższy” człowiekowi, bo człowiek jest wtedy niejako najbardziej „otwarty” na Boga. Nie każdy jednak potrafi dostrzec w proroku wywołania Bożego, który pomaga dość do lepszego poznania Stwórcy. Podobny problem miał św. Paweł. Koryntanie nie potrafili odkryć w nim Apostoła Narodów: Dlatego ten zawrócony

faryzeusz tłumaczy mieszkańcom Koryntu swoją misję (I Kor 4,1-5). Próbuje przekonać ich, że wypełnia posłannictwo głoszenia Słowa Bożego słoneczone mu przez samego Jezusa Chrystusa. Nawiązując też do słów krytyki, pisze, że sam Jezus będzie odczytywał działalność apostoła.

W szkole Jezusa

Problemy dnia codziennego jeszcze bardziej powinny przybliżyć do Prawdy wiecznych, do Boga Stwórcy wszelkiego stworzenia. Przypomina o tym Jezus w odniesieniu do problemu wiary i ufności w Bożą Opakność (Mt 6,24-34). Nasz Mistrz i Nauczyciel przestrzega, aby nie stać się niewolnikami ziemskich spraw. Prawdziwą wolność daje służba Prawdzie, Dobru i Pięknu (czyli samemu Bogu). Doświadczenie wy-

każe, że „mamona” bierze w niewolę całego człowieka. Prawdziwa wiara pozwala na pełne zawierzenie Bogu, nawet jeśli teraz przeżywamy jakiegoś braku i trudności. To one właśnie przybliżają nas do Boga. Wtedy stajemy się prawdziwymi Jego sługami (bo nie można „dwom panom służyć”). Niestety, aktualnie panujący kryzys wiary, obejmujący Europę (z Polską włącznie) nie prowadzi do pełnego wyzwolenia się z niewoli materializmu. Jest jednak zawsze nowa nadzieja w tym, że uda się „uoluzec” głos dzisiejszych proroków i apostołów, którzy przypominają najważniejsze prawdy życia: „Szukajcie najpierw Królestwa Bożego i jego sprawiedliwości, a wszystko inne będzie wam dane” (z pieśni religijnej).

Ks. Dr. Bogdan Grabowski

## W krainie wielkich Polaków

W czwartek 13 lutego, w godzinach wieczornych byliśmy u Antoniego Godyckiego-Ćwirko. Gościł nas w salce trzebnickiego ratusza, oprowadzając po krainie wielkich Polaków – Polesiu.

O prowadzani byliśmy po Brześciu, tym z Księstwa Litewskiego, pokoju brzeskiego i współczesnej 400 tysięcznej metropolii. Antoni zaprowadził nas nieopodal do rodzinnego domu wielkiego uczonego Ignacego Domeyki, człowieka uznanego za twórcę siły i znaczenia Chile w Południowej Ameryce. Udając się kilkanaście kilometrów na północno-wschód zahaczyliśmy o ówce rodziny Trauguttów, miejsce urodzenia Romualda Traugutta, dyktatora powstania styczniowego, wielkiego patrioty i Polaka. W powiecie brzeskim pokazano nam także były pałac rodziny Niemcewiców, a raczej kolumnę będącą symbolem pamięci Juliana Ursyna Niemcewicza, która stoi w miejscu jego urodzenia, na miejscu nieistniejącego domu. Od bohaterskich meczyza zawitaliśmy do Kobrynia i Hruszowej, siedziby pisarki i działaczki społecznej Marii Rodziewiczówny. Antoni nie żałował pięknych opisów postaci, ich działalności oraz miejscowości, zamków, dworców, czy zwykłych wiejskich chat, prezentując zdjęcia dawne i aktualnie wykonane. W dalszej podróży trafiliśmy do Mereczowoszczyzny. W tamtejszym folwarku

urodził się jeden najbardziej znanych w świecie Polaków - Tadeusz Kościuszko. Zobaczyliśmy zrujnowany pałac, ale też usłyszeliśmy barwną opowieść o dokonaniach Kościuszki i znakach jego chwały rozsianych po całym świecie, od Ameryki poczynając po Australię. Wreszcie znaleźliśmy się w Baranowiecach. - *To moje rodzinne strony, Nowa Myśla i opodal mój rodzinny dom - wspominał Antoni, dodając: - Jestem skromnym człowiekiem, ale z tej ziemi wynośdzą się nasi wielcy: Jan Czeczot, Michał Kleofas Ogiński, Adam Mickiewicz. Byliśmy w Zaoczu i nad jeziorem Świrze, a także pod lipą, pod którą spotykał się Adam ze swą ukochaną. Ta ówgodzinna opowieść uuroczyła nas. Bowiem lektor bez uprzedzeń i przechyłów historycznych opowiadał o przeszłości, współczesności, o przychylnym stosunku dzisiejszych gospodarzy tych ziem do historii.*

Zanim Antoni podjął swą opowieść spotkanie rozpoczął prezes TMET Zbigniew Lubicz Miszewski mówiąc: - *Antoni Godycki-Ćwirko jest prawdziwym ambasadorem Polesia. Jest rolnikiem kochającym ziemię jak własną matkę. Ciałem i duchem jest z nami,*



Antoni Godycki-Ćwirko mówi o Polesiu.

a sercem na Polesiu... Jest osobą aktywną w trzebnickim środowisku. Ale naprawdę wielkie zasługi ma w dokumentowaniu historii kresów. Spotkanie dziesięć nosi nazwę „Polskie ślady na kresach”.

W końcowej części spotkania zabrała głos, współpracująca z Antonim Alicja Stręk-Tworek informując zebranych o tym, że Antoni Ćwirko zebrał materiały o kresach w książce o objętości 140 stron. Te materiały po części znajdują się w pracy habilitacyjnej Bożeny Józefy Czerwińskiej, kierownika Zakładu Antropologii Akademii Humanistycznej w Lublinie.

Włodzisław Ruszkiewicz